

Piotr Kajak

Tematy tabu w nauczaniu języka polskiego jako obcego

Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców 18,
193-199

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Kajak
Uniwersytet Warszawski

TEMATY TABU W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Słowa kluczowe: jpjo, kultura współczesna, kultura popularna, tabu

W procesie nauczania cudzoziemców języka polskiego i kultury polskiej niezwykle ważne są tematy, określane mianem tabu. Autor artykułu chciałby podzielić się swoimi spostrzeżeniami na temat związków tabu ze współczesną kulturą popularną.

Oczywiste jest, że glottodydaktyka musi brać pod uwagę realia oraz przemiany zachodzące we współczesnym świecie. W nauczaniu języka obcego należy czerpać z rzeczywistości ludzkiej tyle, ile się da, by znajomość języka była jak najszersza, najbogatsza etc. Zatem w glottodydaktyce najlepiej sprawdza się antropologiczne rozumienie kultury, pojęcie całościowe i kompletne, obecne np. w pracach badaczy z Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego¹ oraz z innych ośrodków, np. Wojciecha J. Burszty, Waldemara Kuligowskiego i Wiesława Godzica. Zgodnie ze stwierdzeniem Andrzeja Mencwela (2005: 45), „kultura jest dziedziną kumulacji, a nie eliminacji”. Zwłaszcza dziś, gdy kultura to style życia, praktyki życia codziennego².

Współczesna refleksja nad kulturą prowadzi do konstatacji, że kultura popularna stanowi nośnik treści edukacyjnych, także w glottodydaktyce polonistycznej. Zbyszko Melosik, Tomasz Szkudlarek i Wojciech J. Burszta (oraz inni autorzy) dowiedli w swych pracach, że współczesna kultura popularna ma pedagogiczny charakter, a edukacja jest „przysposobieniem do życia w kulturze”: nie można z niej eliminować tych treści i tekstów, które określa się – dość szeroko –

¹ M.in. Grzegorza Godlewskiego, Leszka Kolankiewicza, Andrzeja Mencwela, Rocha Sulimy.

² W praktyce – także dydaktycznej – powinno to oznaczać zniesienie różnic między kulturą elitarną i popularną, „wysoką” i „niską” oraz brak ich wartościowania. Jednakże rozróżnienie to funkcjonuje dalej, przypuszczalnie dlatego, że w bardzo prosty sposób pozwala segregować teksty i treści kultury, które powinny się znaleźć w programach nauczania, na obiegi: wysokoartystyczny oraz popularny.

mianem popkultury. Bez włączenia kultury popularnej w proces dydaktyczny nie da się w młodym człowieku wyrobić elementarnych kompetencji, niezbędnych we współczesnej egzystencji: odróżniania, selekcjonowania, samodzielności oceny, odporności na propagandę i manipulację (Wilk 2009: 22). Szkoła ma wychować dojrzałego odbiorcę, uczestnika i współtwórcę kultury, a nie tylko (krytycznego lub nie) konsumenta (Jenkins 2007: 250).

Współczesne wyposażenie antropologiczne wymusza (na różnym poziomie) akceptację wielokulturowości i różnorodności. Doskonale się to komponuje ze zdominowaną przez media współczesną kulturą, medialną kulturą popularną, która stanowi przestrzeń heterogeniczną i jest – jak pisze Roch Sulima (2005: 584) – pośrednikiem, „translatorem” między „kulturą wysoką, tradycją kanoniczną a idiomami potoczności, elementarnymi strukturami codzienności, w tym sferą zwyczaju i obyczaju”. Popkultura tworzy swoje własne przekazy, wartości, mity oraz tożsamości, rozpowszechniane przez środki masowego komunikowania.

Na gruncie glottodydaktyki oznacza to, że istnieją pokolenia nauczycieli i uczniów, którzy na różne sposoby wykorzystują (bądź nie) media XX i XXI w. Osoby te żyją razem „tu i teraz”, na pozór w tym samym czasie i przestrzeni, i – zgodnie z teorią Grzegorza Godlewskiego (2000) – tworzą odmienne kultury, z własnymi słownikami i konstelacjami symboli, kategoriami poznawczymi i wzorcami uczuciowymi, formami komunikacji i modelami związków, mitami i projektami przyszłości.

Należy pamiętać, iż na nauczycielu spoczywa obowiązek odnalezienia „wspólnego” języka z uczniami. To nie jest proste zadanie, albowiem – zdaniem G. Godlewskiego (2000: 163–164) – „pole doświadczenia kulturowego rozszerza się dziś w tempie dotąd niespotykanym”, oczywiście głównie za sprawą nowych mediów. Choć jest to „pole doświadczenia pośredniego, świat doznań fantomatycznych”, należy przyznać, że nie zastępstwo, nie iluzja, lecz „cudowne niemal przedłużenie zmysłów” pozwala niesamowicie wręcz poszerzyć zasięg i możliwości zmysłów, a zatem – ludzkie doświadczenie. Problem w tym, że tradycyjne dziedziny refleksji nad językiem i mówieniem niezbyt dobrze nadają się do rozpoznania świata nowych mediów, a także starych, funkcjonujących w nowym kontekście. Należy sięgnąć do wniosków badaczy, którzy na wymienione kwestie spoglądają adekwatnie do wyzwań współczesności³.

Andrzej Mencwel (2005: 50–51), pisząc o badaniach kulturoznawczych z pogranicza wiedzy o literaturze i wiedzy o kulturze, uznaje za owocne „niebywale i nieogarnione niemal poszerzenie czy też wzbogacenie przedmiotowego repertuaru humanistyki, zwłaszcza o cały zakres, wstydliwie dawniej pomijanych przedmiotów «niskich»; powszednich, materialnych, cielesnych, nawet

³ Oprócz przywoływanego już Henry’ego Jenkinsa (2007) warto sięgnąć do prac m.in.: Lva Manovicha, badającego języki nowych mediów (np. 2006), badaczy zajmujących się etnografią odbioru telewizyjnego: Johna Fiske’a (1995), Davida Morleya (2003), Mateusza Haławy (2006).

sanitarnych”. Badacz ten docenia fakt przywracania humanistycznego znaczenia „wszystkim tym ważnym zakresom świata ludzkiego (więc świata kultury), jakie one w tym świecie realnie mają, a jakiego dawne nauki kulturalnie cenzurowane, poświęcone przedmiotom, z definicji wysokim, nie dostrzegały lub nie chciały uznać”. Wymienione przez A. Mencwela przykłady – tj. retoryka reklamy; samowiedza kobiet pracujących; kiedy dziecko stało się podmiotem w kulturze; jakie mityzacje wnoszą współczesne komiksy; jakie było miejsce prostytutki w kulturze modernizmu i co w tej kulturze działał absynt oraz syfilis; czym są zdarzenia w przestrzeni miejskiej; na czym polega oczywisty urok biesiadowania – są niezwykle potrzebne w pracy z osobami uczącymi się jppo na różnych poziomach zaawansowania, mającymi różnorodne zainteresowania i hobby czy też potrzeby zawodowe⁴.

Wiele spośród przywołanych tematów albo ociera się o tabu, albo wręcz je zgłębia. Roch Sulima (2007: 10–11) stwierdził, że kultura popularna od dawna i coraz śmielej penetruje tabuizowane sfery życia – można się zatem zastanawiać, czy istnieją jeszcze we współczesnej kulturze jakieś obszary tabu. Podmywanie filarów ostatnich tabu „wyostrza świadomość praktykowanych i wyznawanych dziś wzorów postępowania i systemów wartości”. Wojciech J. Burszta (2010: 6) pisze, że żyjemy teraz w czasach „kiedy sakralny wymiar tabu ulega atrofii, co stanowi świetny pretekst do zrewidowania znaczenia samego pojęcia. Można je rozpisać na wszelkie możliwe do pomyślenia sfery życia, które winny zostać uwolnione spod presji tradycji, tropiąc w nich ukryte obszary poddane tabu sakralnemu. Stąd [...] kariera pojęcia tabu, nachalne wręcz poszukiwanie tematów, które dałoby się w kontekście tego intrygującego terminu oświetlić”.

W. J. Burszta (2010: 6) zauważa coś, na co powinni zwrócić uwagę nauczyciele jppo, starający się przekazywać swoim podopiecznym wiedzę o kulturze polskiej: otóż dość częste jest wiązanie pojęcia tabu z tematami, które dziś uchodzą za tabu. Można mówić o istnieniu wtórnych tabu, budowanych „zarówno na oczywistej wiwisekcji, z której wyciąga się wnioski, że bycie we wspólnocie wymaga podporządkowania i respektu dla tradycji, jak i na próbie tworzenia [...] takiego przyszłego ładu, który będzie w stanie wytworzyć nowy system norm i wartości. W ten sposób powstaje świeckie *sacrum*, które z czasem obudowuje się sferą nakazów w przekonaniu, że to my indywidualnie decydujemy w kwestiach dobra i zła, a wina jest sprawą prywatną”. Anna Dąbrowska i Mal-

⁴ Tekstem kultury popularnej może być wszystko, co stanowi obiekt zainteresowania człowieka, czemu nadaje się znaczenie w kontekście społecznym. Także ciało, przestrzeń, czas, czy raczej cielesność, przestrzenność, czasowość – media kulturowe, których polska specyfika bardzo interesuje osoby uczące się jppo. Kultura popularna jest bowiem – według Johna Fiske’a (1995) – ciągłym procesem, w którym nie są ważne same kulturowe artefakty, lecz to, co robią z nimi ludzie. Znaczenia tekstów zmieniają się już wtedy, gdy dany przekaz trafia w sferę kultury: w tym momencie rozpoczyna się nieustający proces jego reinterpretacji.

gorzata Pasięka (2009: 243) zwracają uwagę, że tabu rozumiane potocznie jest wartościowane ujemnie. Stąd bierze się owo dość często spotykane przekonanie, że łamanie tabu jest czymś pozytywnym – jednak tylko w sferze publicznej, bo w prywatnej – już nie.

Jak się wydaje, na gruncie glottodydaktycznym sprawdza się taka definicja tabu, zgodnie z którą jest ono zakazem kulturowym lub językowym, strzegącym norm, które regulują życie wspólnoty (Dąbrowska 2009). Istnienie kulturowych tabu świadczy o tym, że występują także, co zauważa W. J. Burszta (2010: 6), określone wyznaczniki odrębności, na których buduje się tożsamość zbiorowa. Zazwyczaj tabu bronią społecznych zachowań i zwyczajów, dlatego też łamanie ich wiąże się z jakimiś sankcjami społecznymi. Tak długo, jak naruszanie pewnych tematów wzbudza poczucie winy, tabu pozostaje żywe.

Nauczyciele jppo powinni odwoływać się także do wtórnych tabu, do potocznego rozumienia tabu⁵. Tematy ryzykowne tworzą bowiem swoisty katalog problemów, które mogą wystąpić w komunikacji między uczącym się języka polskiego cudzoziemcem a rodzimymi użytkownikami polszczyzny. Z tego względu ważniejsze jest określenie tego, co może zakłócić komunikację, niż kwalifikowanie do zbiorów tabu właściwego, wtórnego, tematów groźnych etc.

Kwestię tabu, także w nauczaniu jppo, omawiała już w swoich pracach Anna Dąbrowska – wystarczy wymienić np. *Eufemizmy współczesnego języka polskiego* (1993, rozdział *Tabu jako pojęcie ogólnokulturowe i językoznawcze*, s. 14–22), *Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze* (2008) oraz tom *Tabu w języku i kulturze* (2009)⁶. W pochodzącym z tego ostatniego źródła artykule pt. *O czym ma milczeć cudzoziemiec. Tematy i słownictwo nieobecne w podręcznikach języka polskiego jako obcego*, autorstwa Anny Dąbrowskiej i Małgorzaty Pasięki (2009: 241) stwierdzono, że nieznajomość tematów tabuizowanych powoduje pojawienie się luk w kompetencji komunikacyjnej cudzoziemców. „W skład kompetencji kulturowej wchodzi, poza wieloma innymi zagadnieniami, także wiedza na temat tabu, zarówno w planie treści, jak i wyrażania”. I znowu widać, że tematy tabu są niezwykle ważnym problemem, o którym należy pamiętać w glottodydaktyce polonistycznej, w (polonistycznym) kulturoznawstwie glottodydaktycznym.

Każdy nauczyciel jppo informuje swoich podopiecznych, że w rozmowie z Polakami o pewnych kwestiach „się nie mówi”, że pewne kwestie lepiej przemilczeć, co, oczywiście, nie znaczy, iż o tych samych kwestiach nie mówi się na zajęciach. Trudno jednak, bez przeprowadzenia odpowiednich badań (które, mam nadzieję, uda się kiedyś komuś przeprowadzić), odpowiedzieć na pytanie,

⁵ Powinni także zdawać sobie sprawę z tego, co stanowi tabu w kulturach studentów.

⁶ Oczywiście problemowi tabu poświęcono już wiele uwagi. Warto wymienić ciekawe, wydane w ostatnich latach prace, m.in. Piotra Kowalskiego (2009) oraz Piotra Fasta i Natalii Strzeleckiej (2007).

w jaki sposób lektorzy jppo przedstawiają tematy tabu. Jeśli w środowisku nauczycieli jppo mówi się, że każdy z nauczycieli ma swoją własną wizję i syntezę kultury polskiej oraz przedstawia ją na lektoratach albo w podręcznikach, to podobnie jest z tematami tabuizowanymi. Każdy wykładowca jest tu zdany na siebie; trudne tematy omawia według własnego uznania i preferencji.

W takiej sytuacji niezwykle ciekawa będzie analiza treści dostępnych na rynku materiałów dydaktycznych, które najczęściej wykorzystuje się w codziennej pracy z cudzoziemcami. A. Dąbrowska i M. Pasięka (2009) przeanalizowały treść najpopularniejszych współczesnych podręczników jppo i wskazały tematy najczęściej w nich omijane. Wyniki przedstawione przez autorki stanowią potwierdzenie spostrzeżeń wynikających z tzw. praktyki lektorskiej: tematy związane ze śmiercią, chorobami (innymi niż grypa, przeziębienie i ból zęba), intymnymi częściami ciała, życiem seksualnym czy wiarą albo jej brakiem są poruszane (np. jeśli dotyczą nas bezpośrednio), albo mówi się o nich w bezpieczny sposób, bez kontrowersji. Wrocławskie autorki zauważają, że jeśli rodzimy użytkownik języka nie mówi o pewnych sprawach na co dzień, publicznie, „nie jest przygotowany na potraktowanie ich w sposób naturalny, kiedy mówi o nich ktoś inny”. Nawet (zwłaszcza), gdy mówi o nich cudzoziemiec, „dla którego sfera przemilczeń wcale nie jest oczywista”, który „bez zakłopotania może mówić o sprawach podlegających tabuizacji w przyswajanej przez [niego] kulturze” (Dąbrowska, Pasięka 2009: 241).

Jeśli obcokrajowiec uczący się jppo ma być odpowiednio przygotowany do funkcjonowania w kulturze polskiej, jego kompetencja kulturowa powinna „zawierać” także ową, przywoływaną przez A. Dąbrowską i M. Pasiękę (2009: 255), zdolność rozpoznawania tabu. Przecież w wypadku tabu nie działają zwykle strategie przeprosin! Jeśli osoba spoza danego kręgu kulturowego nie zdaje sobie sprawy z naruszenia tabu, jej działaniu „nie towarzyszy [...] uczucie wstydu lub zakłopotania, co może w konsekwencji doprowadzić nawet do sytuacji skrajnej, czyli zerwania komunikacji. Dlatego w dydaktyce języków obcych pojawia się potrzeba zarówno wskazania tematów tabuizowanych, jak i nauczania strategii komunikacyjnych, które pozwoliłyby cudzoziemcowi rozmawiać na takie właśnie niewygodne tematy” (Dąbrowska, Pasięka 2009: 242).

Jak już wspomniałem, medialność współczesnej kultury wpływa na rozszerzanie pola kulturowych doświadczeń. Media kontaktują nas (nauczających i uczących się) ze sprawami codzienności i potoczności⁷. Pokazują rozmaite

⁷ Tematy eksplorowane i eksploatowane, czasem przemycane we współczesnych tekstach kultury popularnej, mogą stanowić bardzo dobre uzupełnienie zajęć. Widać tu edukacyjną rolę kultury popularnej: seriale (jak np. *Klan*), w których pokazuje się, iż osoby upośledzone mogą funkcjonować w tzw. normalnym społeczeństwie, lub też mówi się, jak ważne jest wczesne wykrywanie raka piersi (przypadek doktorowej Lubiczowej), to tzw. metoda „drobnych kroków” w zmianie nastawienia, przyzwyczajajeń, uprzedzeń Polaków, zwracająca uwagę na coś, o czym się nie mówi lub co się przemilcza.

aspekty życia, przyczyniając się do wymuszania akceptacji dla wielokulturowości i różnorodności. Wzbogacenie przedmiotowego repertuaru humanistyki powoduje, że pojawiają się analizy dotąd pomijanych „zakresów” świata ludzkiego. Progi tolerancji dla pewnych zjawisk przesuwają się, na co wpływają także zmiany pokoleniowe w środowisku nauczycieli jppo. Zmienia się więc także podejście do wielu tematów tabuizowanych. Czas, dostęp do nowych źródeł, zmiana perspektywy etc. – powodują, że trochę inaczej wygląda współcześnie dialog Polaków z Niemcami, Rosjanami czy Ukraińcami. To są jednak tematy „zgrane”, omawiane od lat, zgłębiane przez kompetentnych badaczy związanych z różnymi dyscyplinami. Przyglądanie się tym tematom nie będzie jednak *novum* w kulturoznawstwie glottodydaktycznym. W mojej opinii o wiele bardziej interesujące są kwestie współczesnych tematów tabu, związanych z dokonującymi się w ostatnich latach przemianami. Już od ponad pięciu lat zadaję swoim studentom pytanie, jakie, ich zdaniem, tematy stanowią w Polsce tabu. Oprócz tych wymienionych przez A. Dąbrowską i M. Pasiekę słuchacze wskazują zwykle politykę i alkoholizm. Prawie każdy mówi lub pisze o homoseksualizmie, religii (krytyczne podejście do kościoła katolickiego i Jana Pawła II) oraz aborcji, podkreślając brak debaty na te tematy defensywne (rzecz jasna) podejście pytanych Polaków.

Ostatnie z wymienionych tematów, poruszane na lekcji jppo, cieszą się niezmienną popularnością. A jak wygląda sytuacja tematów tabuizowanych w procesie certyfikowania znajomości jppo? *Standardy wymagań dla poszczególnych poziomów zaawansowania znajomości języka polskiego* (2003) zakładają, że zdający egzaminy państwowe, w zależności od poziomu biegłości, umieją posługiwać się językiem polskim w sposób płynny i spontaniczny, pozwalający na swobodną komunikację z rodzimymi użytkownikami języka we wszystkich sytuacjach życia codziennego. Wykazy tematyczne, np. dla poziomu średniego ogólnego (B2) i zaawansowanego (C2) zawierają następujące „trudne” punkty, m.in.: konflikty, problemy rodzinne, międzyludzkie i międzypokoleniowe; cudzoziemiec wśród Polaków; stereotypy; części ciała; choroby jako problemy społeczne, np. AIDS; „ciemne strony życia”, np. przestępczość, uzależnienia; problemy społeczne i ekonomiczne, np. kryzysy gospodarcze, klęski żywiołowe, działalność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości; tematy ogólnego zainteresowania – polityka, ekonomia, religia, obyczaje; problemy dyskusyjne, np. kara śmierci, eutanazja, aborcja, klonowanie.

Standardy informują, o czym kandydat wiedzieć (rozumieć, pisać, mówić, dyskutować) powinien. Nie oznacza to, że na egzaminie powinien właśnie tego się spodziewać. Analiza zawartości testów certyfikatowych z jppo pokazuje, że unika się tematów ryzykownych, wzbudzających emocje. W czasie egzaminu państwowego nie będą raczej poruszane kwestie związane z subkulturami, aktualnymi wydarzeniami politycznymi, kosztownymi przemianami (społecznymi, ekonomicznymi), kontrowersyjnymi wydarzeniami z historii Polski, religią, seksem, homoseksualizmem, patologiami społecznymi.

O sprawach tych najlepiej mówi się na lektoracie. Co i jak mówić? Na to pytanie warto by odpowiedzieć, publikując np. zbiór scenariuszy lekcji, które

stanowiłyby swoisty przewodnik zwłaszcza dla „młodych” lektorów, ale także propozycję dla doświadczonych nauczycieli, uwzględniającą współczesne podejście do tematów tabu. Miejmy nadzieję, że doczekamy się wkrótce pomocy dydaktycznej tego typu.

BIBLIOGRAFIA

- Burszta W. J., 2010, *Gonitwa za tabu*, „Tygodnik Powszechny”, nr 7, s. 6.
- Dąbrowska A., 1993, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław.
- Dąbrowska A., 2008, *Zmiany obszarów podlegających tabu we współczesnej kulturze*, [w:] *Język a Kultura. Tom jubileuszowy*, t. 20, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 173–196.
- Język a Kultura. Tabu w języku i kulturze*, 2009, red. A. Dąbrowska, t. 21, Wrocław.
- Dąbrowska A., Pasieka M., 2009, *O czym ma milczeć cudzoziemiec. Tematy i słownictwo nieobecne w podręcznikach języka polskiego jako obcego*, [w:] *Język a Kultura. Tabu w języku i kulturze*, t. 21, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 241–257.
- Fiske J., 1995, *Television Culture*, London–New York.
- Godlewski G., 2000, *Słowo o antropologii słowa*, [w:] *Wiedza o kulturze polskiej u progu XXI wieku*, red. S. Bednarek, K. Łukasiewicz, Wrocław, s. 163–168.
- Halawa M., 2006, *Życie codzienne z telewizorem. Z badań terenowych*, Warszawa.
- Jenkins H., 2007, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, przeł. M. Bernatowicz, M. Filiciak, Warszawa.
- Manovich L., 2006, *Język nowych mediów*, przeł. P. Cypriański, Warszawa.
- Mencwel A., 2005, *Wiedza o kulturze a wiedza o literaturze*, [w:] *Polonistyka w przebudowie*, t. 2, red. M. Czermińska, S. Gajda i in., Kraków, s. 44–56.
- Morley D., 2003, *Być w domu w mobilnym świecie*, przeł. M. Halawa, „Kultura Popularna”, nr 3, s. 7–16.
- Standardy wymagań dla poszczególnych certyfikacyjnych poziomów zaawansowania znajomości języka polskiego jako obcego*, 2003, Załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dn. 15 października 2003 r. (poz. 1871), <http://www.buwiwm.edu.pl/certyfikacja/standardynowe.html>, 18.11.2005 (wersja drukowana: *Państwowe Egzaminacje Certyfikacyjne z Języka Polskiego jako Obcego. Standardy wymagań egzaminacyjnych*, Warszawa 2003).
- Sulima R., 2005, *Folklorystyka jako antropologia słowa mówionego*, [w:] *Polonistyka w przebudowie*, t. 2, red. M. Czermińska, S. Gajda i in., Kraków, s. 574–588.
- Sulima R., 2007, *Jak pisać o polskiej kulturze popularnej*, [w:] M. Czuba, *Biodra Elvisa Presleya. Od paleoherosów do neofanów*, Warszawa, s. 7–14.
- Tabu, etykieta, dobre obyczaje*, 2009, red. P. Kowalski, Wrocław.
- Tabu w przekładzie*, 2007, red. P. Fast, N. Strzelecka, Katowice.
- Wilk E., 2008, *Dramat obowiązkowy*, „Polityka”, nr 18, s. 22.

Summary

Taboo is a very important element of the process of teaching Polish as a foreign language. The author of this paper would like to share his comments about the relations between taboo and popular culture.